

Tadeusz Pietrkiewicz: Inna nowoczesność Barcelony. Ildefons Cerdà i Sunyer oraz Antonio Gaudí i Coret

Znacząca przyczyna sukcesu architektury nowoczesnej Barcelony nazywa się: Antonio Gaudí i Cornet. Ten człowiek był wizjonerem, projektantem nowoczesnym i geniuszem architektonicznym – pisze Tadeusz Pietrkiewicz w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Gaudí. Kamień, logos i humilitas”.

W Barcelonie miasto gotyckie spotyka się bezpośrednio z modernistycznym Eixample. Jak to się stało, że epoki dzielące gotyk od modernizmu nie pozostawiły trwałego śladu na strukturze tego miasta?

Średniowieczna Katalonia stanowiła potęgę opartą o unię z Aragonią i Nawarrą. Terytorialnie sięgała aż po Sycylię. Regulowała handel na Morzu Śródziemnym. (W średniowiecznej Europie... czegoż było chcieć więcej?) Architektura średniowieczna stała się chlubą regionu, a gotyk kataloński został powszechnie uznany za odrębny styl architektoniczny. Osiągnięciem kulturalnym Barcelończyków był cykliczny, katalońskojęzyczny konkurs poetycki o nazwie: Jocs Florals. Podbicie Konstantynopola przez Turków zachwiało ówczesną cywilizacją. Barcelona ratowała się, dofinansowując wyprawy geograficzne. Jednak, to Madryt zdobył wyłączność na czerpanie dóbr z Ameryki na hiszpańskim obszarze Półwyspu Pirenejskiego. Sprowadził Katalonię do roli prowincji, na okres około czterystu lat. W tym zakresie determinacja Kastylii była twarda, zwłaszcza wobec Barcelony, której rozwój był konsekwentnie blokowany. Miasto zostało dotknięte koniecznością rozwoju tylko wewnątrz dotychczasowego obszaru. Dopiero kryzys Królestwa

Hiszpanii otworzył Katalonii możliwość handlu z Ameryką (1778 r.). Barcelona perfekcyjnie wykorzystała tę szansę, wznosząc się na fali rewolucji przemysłowej. Rozwój skutkował gwałtownym powiększeniem się populacji, co stało się powodem do rozbudowy znanej pod nazwą Eixample. Niniejszy rys historyczny wyjaśnia tajemnicę zaniku śladów czterystu lat w strukturze miejskiej Barcelony.

Katalończycy nazwali się i czuli nowoczesnymi zarówno u szczytu średniowiecza (rozwijając swój język ojczysty i gotyk kataloński), jak i wówczas, kiedy tworzyli Eixample.

Przeczytaj również: Miró i Gaudí, czyli o naturze w architekturze

Odnosząc się do Barcelony i jej architektonicznego obrazu z czasu powstawania Eixample trzeba wspomnieć o dwóch architektach. Są to: Lluís Domènech i Montaner oraz Josep Puig i Cadafalc. Byli oni liderami dominującej grupy architektów poszukujących architektury katalońskiej. Katalonia patrzyła na północ: Francję i Niemcy. Śledziła nowoczesne nurty twórcze i społeczne, ale także przywiązana była do autonomii. Nowoczesna kompozycja nie zna kompromisów, a narodowy regionalizm niewątpliwie tworzył płaszczyzny konfliktu z nowoczesnym uniwersalizmem. Lluís Domènech i Montaner ogłosił cechy architektury narodowej Katalonii jako eklektyzm łączący romanizm, gotyk i mudejar (style czasu świetności Katalonii). W ten sposób narodziło się to, co znamy jako Modernizm Kataloński (Modernisme Català). Josep Puig i Cadafalc był mistrzem historycznego detalu architektonicznego oraz teorii i praktyki jego zastosowania do programowej architektury. Było to ważne, ponieważ eklektyzm zestawia cytaty w nową kompozycję, w opozycji do swobodnego interpretowania zaczerpniętych treści. Obydwaj ci architekci legitymują się wieloma znaczącymi realizacjami w Eixample. (Utrzymanie przez nich dyscypliny przyjętej stylistyki, też podlegało ewolucji.) Zatem kwestia

architektury Barcelony była również sprawą polityczną. Architekt, prof. Joan Bassegoda Nonell (Reial C tedra Gaud ) podczas rozmowy, jak  mia em okazj  z nim przeprowadzi , z nieukrywanym tonem lekcewa enia, a nawet nut  pogardy stwierdzi ,  e ten styl to nie jest  adna architektura, lecz tylko i wy acznie – polityka. Trzeba dostrzec,  e Profesor jest ju  wychowankiem Modernizmu, wi c jego radykalny pogl d m g by by  podyktowany profilem wykszta enia. Pogl d ten  wiadczy jednak o poziomie emocjonalnym dyskusji wok l architektury Barcelony oraz wp ywu na ni  polityki.

Dzi ki tej skazie, jak  nios  Modernisme Catal , nast pi o co  bardzo znamiennego – modernizm w Barcelonie zosta  za agodzony w swojej doktrynie kompozycyjnej i funkcjonalnej, a p aszczyzn  tego z agodzenia by y cechy to samo ciowe.

Ildefons Cerd  i Sunyer, odpowiadaj c na zadanie konkursowe projektu Eixample, tworzy nowoczesn , otwart  kompozycj  miasta. Siatk  jednolitych rozmiarowo i szeregowo u o onych kwarta  w rozwin ł niczym dywan wzd u  brzegu morza. (Rzecz rozgrywa si  na bardzo du ej przestrzeni planowanej pod rozbudow , dot d wolnej od zabudowy miejskiej.) Obserwowana z g ry, wizualnie tworzy wra enie jednolitego deseni u z wyci tym niewielkim otworem daj cym pole staremu, gotyckiemu miastu. Przyj ty plan pozwoli  na efektywne przewietrzanie i do wietlenie miasta. Wn trza kwarta  w zosta y uwolnione od zabudowy. Stworzy o to jasn  oraz r wnie  korzystnie przewietrzan  i higieniczn  przestrze  pozostawion  do dyspozycji mieszka c w. By a to do c niezwyk a „rozrzutno c”, jak na  wczesny pogl d o mie cie i forma przejawu architektonicznego egalitaryzmu. Zaplanowan  struktur  zabudowy przecia  jedn  diagonaln  alej . Pozwoli o to wydatnie u atwi  komunikacj  w mie cie. Ka dy kwarta  ma uci te naro niki po k tem 45 stopni. Taka konfiguracja tworzy wygodne i przestronne place miejskie, ale r wnie  u atwia organizacj  komunikacji.

Eixample autorstwa I. Cerdà i Sunyer to nowoczesny i wizjonerski plan. Dlaczego więc Katalończycy wybrali inną propozycję? Antoni Rovira i Trias złożył projekt oparty o subcentra (dzielnice), koncentrycznie ułożone w stosunku do starego, gotyckiego miasta. Proponował bardziej intensywną zabudowę miejską, co obiecuje większe korzyści inwestorom, uzyskane jednak kosztem wygody mieszkańców. Ponadto, jego plan miasta jest bardziej spójny z założeniami Modernisme Català, czyli, zdobywa potencjalne wsparcie finansjery oraz architektów. Wydaje się więc, że nie mógł przegrać z I. Cerdà. Tak też się stało. Wówczas Madryt swoimi wpływami powoduje, że zrealizowany został projekt bardziej nowoczesny, a znacznie mniej kataloński. W efekcie Barcelona uzyskuje nowe miasto niezwyklej rangi (jedno z niewielu miast nowoczesnych, a dotąd chętnie zwiedzanych). Nic to nie przeszkodziło w realizacji Modernisme Català. Nurt ten również nabrał dużej popularności. Plan I. Cerdà ma szczególny udział w tym sukcesie, oprócz jeszcze innej postaci...

Przeczytaj również: Kościół Sagrada Família w Barcelonie – arcydzieło Antonia Gaudiego

Znacząca przyczyna sukcesu architektury nowoczesnej Barcelony nazywa się: Antonio Gaudí i Cornet. Ten człowiek był wizjonerem, projektantem nowoczesnym i geniuszem architektonicznym. Zupełnie nie mieścił się w założeniach Modernisme Català, co stało się przyczyną złej opinii wśród kolegów, architektów. Na domiar „złego” miał duży dystans do historycznego aspektu architektury. Delikatnie stwierdzając, bardzo swobodnie traktował style i detale architektoniczne oraz ich historyczny kontekst. Przez te skazy, jego styl był uznawany za nieczysty, niepoprawny. A. Gaudí łamał wszelkie zasady powszechnie przyjęte w modernistycznej Barcelonie. Każdą tę niedoskonałość przekuwał w sukces swojej architektury. Podobnie się ma jego stosunek do siatki Eixample. Tworząc Sagradę Família, ignoruje ten porządek

organizacji przestrzeni, jak wiele innych przeszkód stojących na drodze do zrealizowania celu. Na czym polega jego nowoczesność oraz spektakularny charakter sukcesu? Jego architektura jest tektoniczna, czyli wiąże konstrukcję z wyrazem estetycznym. Widać to w Cassa Batllo, a jeszcze wyraźniej w Cassa Milla, gdzie narożna lokalizacja pozwala bardziej uwolnić formę budowli z rygoru zabudowy pierzei. Organiczny charakter struktury jednocześnie ujawnia się w planie, przekroju i fasadzie. Ekspresja twórcza w pełni się zrealizowała w Sagradzie Familii. Wolnostojąca budowla sakralna pozwalała mu wyzwolić pełną narrację architektoniczną. Złamał żelazną zasadę budowania, odchodząc od pionu. Struktura konstrukcyjna i estetyczna budowli oparta zostaje na paraboli, z którą eksperymentował już wcześniej w kilku innych realizacjach, co pozwoliło mu wznieść się bardzo wysoko, bez zastosowania przypór. A. Gaudí przekracza jeszcze jedną granicę mało dostępną w przekroju historii architektury oraz także nieosiągalną dla modernizmu. Pozwala sobie nie uzasadniać gestów architektonicznych. Tworzy architekturę intuicyjnie... podobnie jak rzeźbiarz czy też malarz swobodnie tworzy swoje dzieło... Architektura to trudności konstrukcyjne i materiałowe oraz ograniczenia przestrzenne i finansowe. Te czynniki nakazują głęboko i ściśle motywować decyzje projektowe. A. Gaudí jest znieczulony na te kwestie niemal całkowicie. Rozumie architekta jako dyktatora zobowiązanego przez cel i realizowaną ideę. A. Gaudí pozostaje całkowicie poza politycznym rozdaniem wewnątrz barcelońskiej architektury jego czasu mimo tego, że on również podejmuje nurt tożsamościowy.

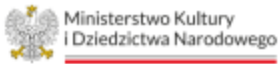
Eixample jest nadal witalną tkanką miasta dzięki nowoczesnie otwartemu planowi urbanistycznemu. Jego architektura znów jest interesująca, bo zawiera wątek tożsamościowy, regionalny. Jest jakościową przestrzenią dla mieszkańców tego miejsca. Jakość otoczenia wchodząca w relacje regionalne jest wartością nie do przecenienia dla ustroju psychofizycznego człowieka. U

nas ta zależność jest całkowicie niedostrzegana i pomijana. Na odnawianiu tej jakościowej wartości polega nowoczesność jako umiejętność bycia w swoim czasie.

Tadeusz Pietrkiewicz

Ilustracja: Logan Armstrong // Unsplash

Wszystkie artykuły w „Teologii Politycznej Co Tydzień” [532]: „Gaudí. Kamień, logos i humilitas”



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego